KURJER WARSZAWSKI.

D. 6. Października. — Rok 1846. Wtorek. № 265. Jutro, Śta Justyna. U Izraelitów święta wolne.

Onegdaj w Kościołach przy których są klasztory Zakonników reguły S. Franciszka *Seraffickiego*, w czasie cało-dniowego odpustowego Nabożeństwa, mnóstwo znajdowało się pobożnych. W Kościele XX. *Reformatów* celebrowali XXża *Bazyljanie*, a w Kościele XX. *Kapucynów* XXża *Trynitarze*.

Mianowani przez Radę Administrac: na posiedzeniu 22go z. m.: Naczelnik Sekcji Skarbowej w Rządzie Gubernjal: Warsz:, Jan *Gebhard*, 2gim Radcą Skarbowym w tymże Rządzie Gubernjalnym. Naczelnik Sekcji Dóbr w Rządzie Gubernjal: Radomskim, Ant: *Olszewski*, 2gim Radcą Skarbo: w tymże Rządzie Gub:; Naczelnik Sekcji Dóbr w Rządzie Gubernjal: Lubels:, Piotr *Hermanowicz*, 2gim Radcą Skarbo: w tymże Rządzie Gub:; pełniący obow: Komisarza Ekonomicz: przy Komisji Rząd: Pr: i Skarbu, Teofil *Nestorowicz*, Radcą Skarbo: w Rządzie Gubern: Płockim.

Komisja Rzą: Spraw W. i D. rozwiązuiąc zapytanie: czyli żydzi przebieraiący się w krótkie zwyczajnej formy surduty, mogą nosić brody tak iak przy ubiorze rossyjskim, reskryptem z d. 15/27 z. m. wyrzekła: że odzież nazwana Rossyjską, przy której w tutejszym kraju pozwolonem iest starozakonnym nosić brody, używana iest w Cesarstwie przez kupców i mieszczan, a w wielko-rossyjskich gubernjach przez włościan; że ludzi tej klassy, a szczególniej kupców i mieszczan, mogą starozakonni prawie wszędzie w tutejszym kraju widzieć, a zatem z ich ubioru o kroju rossyjskiego ubioru dostateczne wyobrażenie powziąść i do niego zastosować przebranie swoie powinni; że główną oznaką rossyjskiego stroju mężczyzn iest prosta rossyjskiego kroiu suknia długa; że iedynie przy takich długich rossyjskiego kroju sukniach czyli kapotach, a nie przy krótkich, wolno im iest nosić brody; że przeto ci starozakonni, którzy przy krótkich surdutach lub frakach, pozwolą sobie nosić brody, maią być pociągani nietylko do opłaty oznaczonej za noszenie ubioru żydowskiego, lecz także i do kar za przekroczenie urządzeń policyjnych w wykonaniu będących.

(Art. nad.) Dnia 4 z. m.. w *Berlinie*, śmierć położyła koniec długiej i długoletniej słabości, choć w pełnej sile wieku młodzieńczej, Michaliny *Prądzyńskiej*; liczyła bowiem lat 22, do których dochodziła ciągłym prawie wolnym krokiem śmierci, wycieńczaiąc siłą ducha to ciało, na które wpłynęła gra iej pięknych uczuć; a więc każdy dysharmonijny dźwięk rozpostarty na okół iej, darł wewnętrzną boleścią; lecz Jej czystych strón brzmienie, doszło po za Jej świat do ludzi, którzy Ją cenić umieli, drudzy przez wdzięczność kochali, bo ludzie dobrzy znaią się przeczuciem może; tak i Ona gdy miłością ludzi tu żyła, zostawia bratnie wspomnienie. Skończyła więc spokojnie, choć z pewnością wiedziała, że szczątki Jej, daleko zostaną od stron rodzinnych, ale wspomnienia pójdą za Nią.

Tom 2gi przekładu *Historji niewoli Napoleona na wyspie Stej Heleny* (przez Jenerała *Montholon*), już był na ukończeniu, i miał podług ogłoszenia, wyjść w tych dniach z druku; kiedy nowe tegoż dzieła wydanie, angielskie, w zeszłym miesiącu ogłoszone, zawieraiące w tomie 2gim zbiór dyktat Napoleona, zgoła nieobjętych w wydaniach: paryzkiem, bruxelskiem i berlińskiem, a składaiących tom trzy razy obszerniejszy od tegoż tomu, w tych ostatnich wydaniach ogłoszonego, staie się naturalnie dla wydawców przekładu polskiego powodem zwłoki w ogłoszeniu tomu 2go. Chcąc bowiem Czytelnikom przysłużyć się tak zupełnem dziełem, iak iest w wydaniu angielskiem, potrzebuią wydawcy przekładu przeszło miesiąc czasu, i dla tego wyjście tomu 2go przyobiecuią na dzień 15 Listopada r. b. Prenumerata do owego czasu przedłuża się, w cenie, iak dotąd, po rs. 2 za exemplarz 2-tomowy. Po wyjściu zaś tomu 2go, cena exemplarza podwyższoną zostanie do rs: 2 k. 50.

Wczoraj na smętarzu Powązkowskim pochowano zwłoki ś. p. Karola *Zakrzewskiego*, Chórzysty Teatru, który w 20tym roku życia swego, ten świat opuścił. Koledzy ceniąc przymioty serca tego zacnego młodziana, który także swoią zdolność muzyczną poświęcał Chwale BOŻEJ, wszyscy towarzyszyli pogrzebowi, i odśpiewali Hymn Salve Regina.

Onegdajszy dzień miał postać wcale romansową. Od rana iak melancholicznej Damie, zbierało się mu na płacz, zdawało się że cierpi na nerwy. Jakoż o 9tej, wybuchły łzy, zarosił deszczyk, ale choć się to uśmierzyło w moment, przecież pogoda grymasiła, bo niebyło ni zimno ni ciepło. Dopiero ku wieczorowi nastała kryzys; chciało słońce niby uśmiechnąć się, zabłysło na chwilę, ale wkrótce spazmy napadły naszego Niedzielnego pacjenta, i około 6tej rozpłakał się na serjo. Wszystkich tych co się wybrali na spacer w stronę południową miasta, deszcz obfity nie mało wystraszył, ale z nim pogodzono się z uwagi, że ieszcze potrzebny w polu. Ale, ale, może też dla tego onegdaj deszcz padał, że o godzinie 11tej min: 30 wie-

czorem przypadała *pełnia*, a przy zmianach xiężyca, zmienia się i aura. Dawny wierszyk tak się o nich wyraża:

Nie dziw że się xiężyców oblewaią zmiany,
Cóż by to był za frymark? litkup nie oblany.

Noc była prześliczną, a ku rankowi wczoraj spadła *mgła* obfita, zapowiedziała znowu pogodę. Onegdajszej Procesji po Nowem-mieście wcale deszczyk nieprzeszkodził. Po onegdajszej alternacie powietrzowej, wróciła iakby *maiówka;* iakoż wiele osób używało przeiażdżek zamiejskich.

Odnośnie do doniesienia w *Kurjerze* z dnia 6go Sierp: r. b. Nr 206 zamieszczonego, ponawia się takowe niniejszem, że wyszłe z druku przyiemnie bawiące dziełko pod tyt: *Sybilla wieszcza, czyli Kabała liczbowa, odpowiadaiąca wierszem rymowym, poniekąd w przysłowiach, na każde zapytanie osób ciekawych wiedzieć rzeczy przyszłe, dotyczące ich losu, stanu, powołania, powodzenia, związków, stosunków, interesów, proiektów, lub iakich bądź innych okoliczności; Zabawa zmysłowo i umysłowo przyiemna, (szczególniej na długie wieczory iesienne i zimowe); wydanie 3cie .... przez S. A. P.*, znajduie się do nabycia w Księgarniach tutejszych: *Błaszkowskiego, Zawadzkiego i Węckiego, H. Natansona i w Składzie komisowym w domu Dobroczynności* przy ulicy Krakowskie-Przedm:, tudzież w Księgarniach: *G. Senewalda, S. H. Merzbacha i S. Orgelbranda* przy ulicy Miodowej, iako też *Fr: Spiessa i Sp:* przy ulicy Senators:; *exemplarz po zł. 2 gr. 15.*

Onegdaj, iako w dniu Imienin W. *Franciszka R.*, złożono w Redakcji Kurjera zł. 2 dla ubogich Starców, od A. K., który osobiście powinszować nie mógł.

Na rogu ulicy Wareckiej, na placu Szpitalu DZIECIĄTKA-JEZUS, wzniesioną została tego lata, frontem do tegoż Szpitalu, długa kamienica parterowa, przeznaczona, iak nam mówiono, na fabrykę kobierców.

Złożono w Drukarni Kurjera *Rzodkiew* maiącą zupełny kształt ręki ludzkiej, z dłonią i 5ciu palcami, kupioną na targu w Starem-mieście od włościanki z *Tarchomina* będącej.

(Art. nad.) Dla oddania sprawiedliwości tutejszej *Farbiarni*, exystuiącej przy ulicy Krako:-Przedmieście, w domu *Ręzlera*, pod nazwną *Farbiarni Berlińskiej* i *Pralni Paryzkiej*, iakoteż dla użytku Szanow: Publiczności, mam sobie za obowiązek niniejszem donieść, iż w rzeczonej Farbiarni, ufarbowano mi pewną ilość Axamitu i parę wełnianych Sukien w nadzwyczaj piękny sposób; za co oprócz zrealizowanej zapłaty, Właścicielowi tejże Farbiarni dziękuię, i Szano: Publiczności go polecam. — A. *Milanowska.*

Wczoraj w Teatrze Rozmai: przywołani, po *Dwóch Roztargnionych*, JPP. *Żółkowski* i *Rychter;* po *Być kochanym*, JPani *Halpert;* po *Biednym Rybaku*, JP. *Żółkowski* 2-kroć.

Władze właściwe śledziły wykrycie następuiącej zbrodni: 9go z. m. włościanie z robot rolniczych wracaiąc, w lesie należącym do wsi *Pieściorogi*, znaleźli zwłoki chłopaka 12to-letniego, nazywaiącego się Felix *Sieklucki.* Padło podejrzenie na syna leśniczego, który długo zapierał się; lecz nakoniec przyznał się, iż nietylko to, ale ieszcze i drugie popełnił zabójstwo, gdyż także zamordował chłopaka 13to-letniego w gminie *Czajki.* Wyznał ten zbrodniarz, że miał chęć odebrać życie komu bądź, a szczególniej temu, którvby równał się iemu w siłach.

Z Petersburga 13/25 *Września.*— Ogłoszono Ukaz Najiaśniejszego PANA tej treści: Ustanowić przy 1ym Wydziale Własnej NASZEJ Kancelarji Departament Inspektorski Wydziału Cywilnego, dla załatwiania w nim interesów co do przeznaczania i uwalniania Urzędników ze służby, podwyższania ich rang, zatwierdzania w Urzędach, tudzież co do innych przedmiotów, na zasadzie zatwierdzonej przez NAS Ustawy. (Cały ten Ukaz znajduie się w wczorajszej Gazecie Rząd:.)

Anglja. — 19go z. m. X. *Wiseman* Biskup, poświęcił Kościół Katolicki pod wezwaniem N. MARJI i Sgo ALFONSA *Liguori*, nowo wzniesiony w *Hanleyu* w Hrabstwie *Worcester.* Piękny ten przybytek BOŻY, stanął z hojności P. Jana *Gandolfi.*— Na ostatniem zgromadzeniu ieneralnem towarzystwa wschodnio-indyjskiego, przedstawił P. *Suliwan* iż honor Anglji wymaga, aby kraj *Sind* zwrócony został wygnanym Emirom. Prezyduiący Dyrektor P. *Hogh* odpowiedział, iż ten przedmiot przedstawiono do rozwagi Gubernatora ieneralnego Indji wschodn:, Jenerała *Harding*, i że tegoż rezolucja ieszcze nienadeszła.— W zatoce *Dundrum* wpadł na mieliznę parostatek *Wielka Brytanja*, a nie *Wielki zachód;* dotychczas nie iest uszkodzony. — Z *Adenu* donoszą 1go z. m. iż między Arabami którzy w liczbie około 6,000 atakowali to miasto, wybuchły niesnaski; w skutek czego cały ten korpus poszedł w rozsypkę. — Cesarzowa Brazylijska 29go Lipca powiła córkę.— W *Montewideo* spodziewano się w końcu Lipca, że Prezes *Rozas* przyjmie warunki pokoiu zaproponowane przez Anglję i Francję.

Francja. — Dzienniki ministerjalne nic ieszcze nie wspominaią o protestacji Posła ang: przeciw zaślubinom Xcia *Mąpansje.*— Rodzina Królewska na początku b. m. spodziewaną iest w *Kąpjeń.* — Pisma legitymiczne powątpiewaią czy Hrabia *Montemolin* i Jenerał *Kabrera* przybyli do Anglji; podług ich zdania mieli udać się do Niemiec; tyle iest pewnem, że

nie udali się do Hiszpanji. Miano także aresztować Karlistowskiego Jenerała *Sopelana*, który miał zamiar uciec do Hiszpanji.

Hiszpanja. — Dworzanie przeznaczeni do powitania Xcia *Mąpansje* na granicy, znajdują się ieszcze w *Madrycie.* — Flotta ang: 17go z. m. odpłynęła z *Kadyxu*, podobno w kierunku do *Lisbony.* — Pułkownik *Gaertner*, dawniej Adjutant Jenerała *Narvaez*, mianowany został przez Króla Francu: Urzędnikiem Orderu legji honor:. — 12tu Kapłanów i 7miu Kleryków Zakonu *Augustjańskiego*, odpłynęło do wysp *Filipińskich*, dla nauczania tamże słowa BOŻEGO.

Holandja.—Król 26go zeszłego miesiąca wrócił z zagranicy.

Niemcy. — Na pamiątkę zaślubin Następcy tronu Wirtembergskiego, wybito w *Sztutgardzie* medal, maiący na iednej stronie wizerunek Króla, a na drugiej popiersia Następcy i Następczyni tronu z napisem: »Karol, Następca tronu Wirtembergskiego, i Olga Wielka Xiężniczka Rossyjska, zaślubieni 13go Lipca 1846 r.”

Włochy. — Stan zdrowia Xżniczki *Ludwiki* pruskiej w *Genui*, poprawia się. — Jeden z Braci Ojca Śgo Papieża Pjusa IXgo, *Andrzej* Biskup *Pesaro*, iako Autor, głośne sobie zjednał imie, z powodu dzieła maiącego tytuł: *Jedność Ewangielji, tłumaczonych i wyiaśnionych.*

Rozmaitości. — Ogromny browar *Barklaia* i *Perkinsa* w Londynie, formuie zupełnie małe miasteczko, składaiące się z wielu ulic, dziedzińców, małych i dużych domów. Browar ten zużywa rocznie 223,000 worów słodu, a zatem i zapas musi być znaczny; znajduie się tam 36 kilko-piątrowych składów, z których każdy 2000 worów zawiera; wartość iego iest 7,200,000 złotych; wszystko tam odbywa się parowemi maszynami. Piwo przechodzi przez rury do ogromnych kilsztoków, potem w ogromne oxefty, których iest tu 150; najmniejszy z nich mieści w sobie 36 gallonów, a pokrywa iego ma 18 do 20 łokci; wartość piwa znajduiącego się w niem, iest 23,000 talarów. Browar ten zatrudnia codziennie 300 ludzi i 199 koni; konie są tu z doskonałej rassy. — Gazeta *Plymouth* donosi co następuie: W *Farryngton* żyie 20sto-letnia Dziewczyna, nazwiskiem *Comber*, Córka zmarłego Kamieniarza, która w ostatnich 5ciu latach ani odrobiny gęstego lub twardego pokarmu nieużywa. W roku 1837 straciła Siostrę przez śmierć, a ponieważ iej Matka biedna Wdowa dla zarobku z domu wychodzić musiała, a zatem iej kazała pilnować zwłoki siostry. Widok ten tak mocno działał na iej nerwy, że zachorowała; była coraz słabszą, położyła się w łóżko; nareszcie zęby iej ścięły się, iż iuż iej dolna szczęka nigdy od wierzchniej oddzielić się nie daie. Całym iej pokarmem iest ciecz którą iej przez dziurę wyrwanego zębu wlewaią, i chociaż iuż w tym stanie blisko kilka lat znajduie się, urosła iednak pół stopy; zdaie się, że modli się bardzo często. — Każda prawie rzecz ma swoią ciemną stronę, a nawet oświecenie gazem sławne z iasności i czystości światła. I tak, niedawno Korespondent Gazety Tryestkiej słyszał kilku ludzi z niższej klassy, z powodu oświecenia miasta gazem, tak rozmawiaiących: »Ah, cóż to za przepych, rzekł ieden, co to za ładne światło!” »Tak, rzecze drugi, dawniej w wieczór po pracy, można sobie było z przyiaciołką w ciemnym kątku posiedzieć i pożartować; a teraz gdzie usiąść, wszędzie tak widno iak w południe.”. — W przeszłym miesiącu umarł w *Gospich* Jenerał brygady w Kroacji, P. Karol *Bossard.* Do pogrzebu były przeznaczone dwa bataljony *Likańskiego* granicznego pułku; Maior *Marek Sertich* komenderował pierwszym bataljonem, i właśnie kiedy zakomenderował: »prezentuj broń”, puszcza szpadę i zdaie się spadać z konia; przyskoczono do niego, ale iuż nie żył; uderzenie apoplexji odebrało mu życie; natychmiast Kapitan *Mestrowic* dosiadł iego konia, i komenderował dalej. Ta scena sprawiła wielkie wrażenie; tu odnoszą Jenerała do grobu, a tam Maiora trupa do kwatery. Szczególne iednakże zdarzenie, iż szanowny Maior umieraiąc, ostatnie słowa wymówił: Prezentuj broń; to rzadko zdarza się któremu szanownemu wojskowemu. — W Angielskiem mieście *Denby Dale*, na cześć wolnego handlu ustanowionego przez byłego Ministra Pana *Pil*, zrobiono olbrzymi *Pasztet*, który gdy był gotów, wieziono go na ogromnym wozie, poprzedzonym trzema orkiestrami, w tryumfie i okrzykach radości zebranego ludu; gdy go iuż obwieziono po mieście, pokraiano go i rozdano pospólstwu. Olbrzym ten miał obwodu 8 iardów, w przecięciu 10, i był wysoki również 10 iardów; użyto do niego 480 funt: mąki, 100 funt: tłustości, 20 funt: masła, 16 funt: słoniny, 4 owce, 1 barana, pół cielęcia, 2 gęsi, 4 kaczki, 10 królików, 5 zaięcy, 5 par kuropatw, 1 bażanta, tuzin gołębi i mnóstwo małych ptaszków.— Młody człowiek nadeptał iakiegoś Pana, który miał bardzo cienkie nogi; ten rozgniewany, zawołał: Hej! czy Waszeć myślisz, że moie nogi są kradzione? Broń Boże!.. odpowiedział tamten: bo byłbyś sobie parę nóg lepszych wybrał. — Chłopiec zapalaiący latarnie, przechodząc przez ulicę zwalał oleiem bardzo chudego Jegomości, a gdy ten zaczął go łaiać, rzekł: nie gniewaj się Pan, trochę więcej tłustości nie szkodziłoby Panu. — Panie, czy iedziemy? zapytał dorożkarz. A wiele chcesz do domu, gdzie kuruią zwierzę-

ta? Czy Pan w nim zostaniesz, czy też powrócisz? odpowiedział dorożkarz.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Chaniewski Szym: Oby: z Konopnicy; Domaradzki Rom: Jeometra z Kocka; Grabowski Lud: Hr. z Popówka; Horodyński Leo: Oby: z Wiednia; Hanszman Lud: Kup: z Lipska; Hertz Sta: Komisant z Brześcia Lit:; Hildebrant Wilh: Kup: z Torunia; Hr: Ożarowski Adam Adjut: J. C. W. X. Leuchtenberg; Ożarowska Melanja Hr. z Popówka; Weselbaum Karol Kupiec z Krakowa. (G. P.)

DONIESIENIA.

Potrzebne są na Wieś: **PANNA** Służąca, uzdatniona do wszelkich robot Damskich i do Zarządzania domowem Gospodarstwem; oraz **KUCHARKA**, umieiąca dobrze przyrządzać wszelkie Potrawy; obie opatrzone chlubnemi Świadectwami; zgłosić się mogą pod Nr 2638 przy ulicy Źródłowej, do Państwa Safonów.

Na żądanie wielu osób, nadeszły powtórnie do Składu Materjałów pismiennych Introligatora W. *Kreusch* przy ulicy Ryterskiej, obok K. R.P. i S., kolorowane **PORTRETY** Jego Świątobliwości PAPIEŻA PJUSA IXgo, za granicą przez sławnego Artystę P. *Fischer*, podług oryginału wzorowo wykonane, odznaczaiące się szczególnem podobieństwem. Portrety powyższe, w tymże Składzie iak najgustowniej oprawiaią się.

FELIX SOKOŁOWSKI, ma zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, iż przeniósł swój MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH, z ulicy Bielańskiej, na ulicę Nowo-Senatorską do domu Nro 476 lit: D, na 1sze piątro od frontu, wprost bramy Hotelu Litewskiego.



DOM masyw murowany, bardzo blisko ulicy pryn-
, cypalnej, iest do sprzedania z wolnej ręki; dokła-
dną wiadomość powziąść można w Kantorze Guw:
i Guwernantek przy ulicy Długiej pod Nr 587, u
P. Zwolińskiej.

Do Składu Herbaty i różnych Towarów Rossyjs: M. Szyrokowa, przy ulicy Senatorskiej Nr 497, wprost Handlu W. Dobrycza, nadszedł 1szy pocztowy transport KAWJORU świeżego Astrachańskiego; oraz Groszku zielonego, Karuku rybiego i Konfitur kijowskich płynnych. *M. Szyrokow.*



KANAPA, 6 KRZESEŁ używane, i STÓŁ
przed kanapę olszowy, za zł. 90, iest do sprze-
dania. Wiadomość przy ulicy Freta pod Nr 257
na 1m piątrze.

MAGAZYN OBUWIA DAMSKIEGO, Onu-
frego POKORSKIEGO, z dniem 1szym b. m. przenie-
siony został z Krakow:-Przedmieścia Nro 434, do domu
własnego pod Nr 512 przy ulicy Podwal, naprzeciw Ku-
źni. Polecaiąc takowy względom Szano: Publiczności,
nadmienia, że wszelkie WYROBY wykończone z nai-
większą dokładnością i staranności, z materjałów wy-
borowych, po cenach dostępniejszych sprzedawać będzie.

DOBRA składaiące się z 6 Folwarków i 8 Wsi zarobnych, w najkorzystniejszem uposażeniu, znane z dobrej gleby, obfituiące w łąki i pastwiska kl: 1ej, maiące Lasy, Gorzelnią, Browar i dostateczną robociznę, wynoszące blisko 300 włók nowopols:, przy samej rzece spławnej i w bliskości traktu bitego (en chaus-
sée) w Gub: Warszaw:, o mil 8 od Warszawy położone, z ła-
twością wedle nowego pomiaru w r. b. uskutecznionego, z wszel-
kiemi dogodnościami, iako to: gruntami, łąkami, lasami, pastwi-
skami i robocizną, daiące się dzielić na odzielne Folwarki od 50
do 60 włók.— PRAWO wieczystej dzierżawy z włók blisko 20
miary chełmińskiej, w bliskości traktu bitego (en chausée) o mil
3 od Warszawy.— POSESJA w Warszawie z znacznym placem
i ogrodem, obok iednej z pryncypalnych ulic położona, dziś czy-
niąca dochodu rocznie przeszło 8,000 zł. — DOM masyw muro-
wany na Pradze, pod korzystnemi warunkami, są w każdym cza-
sie z wolnej ręki do sprzedania; oraz przy 2ch Oberżach na głó-
wnym trakcie bitym (en chaussée) o mil $4\frac{1}{2}$ od Warszawy po-
łożonych, są dwa DOMY dogodne dla Fabrykantów, z gruntami
lub bez takowych, do wydzierżawienia w czasową lub wieczystą
dzierżawę. Bliższa wiadomość od godz: 10 do 12 z rana, w Ho-
telu Rzymskim pod Nr 17, lub u Rządcy tegoż Hotelu.

Z powodu wyiazdu, iest do wynaięcia LOKAL na 2m pią-
trze przy ulicy Leszno pod Nr 680, składaiący się z 5 Po-
koi, Kuchni angielskiej z zachowaniem, Piwnicy, Stajni i
Wozowni lub bez, pod korzystnemi warunkami. Wiadomość
u Lokatora.— Tamże para KONI młodych, do powozu zda-
tnych, na sprzedaż.

Jeszcze iedno MIESZKANIE ostatnie, iest do naięcia od
Sgo Michała r. b. w pałacu Hr. Uruskiego przy Krak:-Przedm:,
w pawilonie na rogu, od ulicy wiodącej do pałacu Kazimie-
rowskiego, na 2 piątrze, złożone z 6 Pokoi, Kuchni ang:, osobnej
Góry i Piwnicy, z pięknym widokiem na Krak:-Przedm: i ca-
ły Nowy-świat, iako też od tyłu na Wisłę, rocznie za zł. 2200.



KARETA poczwórna, podróżna, ze wszelkiemi
rekwizytami, w najlepszym stanie; oraz KOCZ
z fordekiem, zdatny do podróży i miasta, do
sprzedania pod Nr 617 przy ulicy Danielewi-
czowskiej, w pałacu Bibljoteką Załuskich zwanym; wiadomość
u Stróża.

Potrzebny iest **UCZEŃ** z Prowincji, maiący lat 14, do
Handlu Win i Korzeni przy ulicy Długiej Nr 556.

OKAZJA pewna i wygodna do zabrania się w Gubernję
Wołyńską lub *Podolską*, do miast: *Berdyczewa*, *Żytomierza*,
Starego Konstantynowa, *Dubna*, *Jampola*, *Tulczyna*, albo
wreszcie do *Kijowa*, odjedzie niezawodnie około 10go b. m.;
życzący zabrać się, zgłosi się na drugie piątro w domu
Nro 1775 przy ulicy Święto-Jerskiej.



FORTEPJAN palisandrowy, prawie nowy, o 7
oktaw:, ze sztabami, z najnowszem fasonem, iest
do sprzedania; spytać się o niego w Sklepie Ko-
rzennym przy rogu ulicy Nowy-świat i Chmielnej.

KANTOR STRĘCZEN
GUWERNERÓW I GUWERNANTEK

przy ul: Długiej pod N° 587, *wprost Domu Lasockich zwanego.*
Są do umieszczenia Osoby płci obojga z mniejszem i wyższem
usposobieniem, z talentami lub bez.— Niemniej Bony Niemki i
Francuzki. — Żądane iednak są: więcej Nauczycielek i Guwer-
nerów, które stosownie do zdolności rychło i korzystnie umiesz-
czone być mogą.
Paulina *Zwolińska.*

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 13.

TEATR WIELKI. Dziś, 24ty raz *Pierwsza wyprawa młodego Riszelje;* JPani *Hofman* przedstawi rolę Xięcia. Zakończy 16ty raz Balet *Tancerka i Rozbójnicy.*

TEATR ROZMAIT:. Jutro, 14ty raz *Pod strychem.* 12ty raz *Mąż i Artysta.* 24ty raz *Doktór Medycyny.*